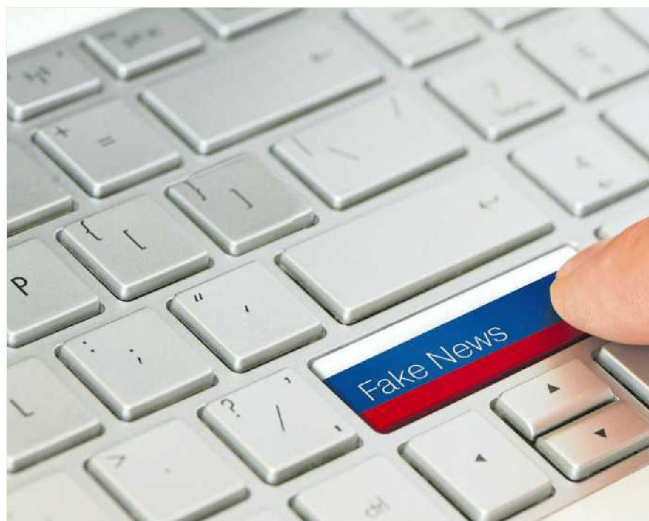


## Sposób na fakenewsy „Dezinformacją wygrywa się wojny”



FOT. SHUTTERSTOCK

– Sztuka dezinformacji polega na tym, żeby stopniować ją powoli, niczym napięcie w filmach Alfreda Hitchcocka. Rosjanie są w tym mistrzami – ocenia dr Mirosław Hajder, ekspert ds. bezpieczeństwa z WSiIZ w Rzeszowie.

Rządowe Centrum Bezpieczeństwa ostrzega przed fałszywymi informacjami na temat Polski. Dotyczą m.in. rzekomych „planów odzyskania terenów Ukrainy”.

„Narracje dezinformacyjne nt. Polski i rzekomych planów zajęcia Naddniestrza, obecne są w grupach mediów społecznościowych prowadzących działania na rzecz Federacji Rosyjskiej” – ostrzega na Facebooku RCB. Celem rosyjskiej propagandy jest propagowanie antyukraińskich postaw i podsycanie antyukraińskich nastrojów wśród Polaków.

– Dezinformacja może być potężną bronią. Dziś wygrywa się nią wojny – nie ma wątpliwości dr Mirosław Hajder.

Wiele kontrowersyjnych opinii, które przebijają się do mediów, jest wypowiedzianych przez ekspertów czy ludzi polityki.

– A politycy nie mają własnych poglądów. Mają poglądy swoich

wyborców – a takich, którzy żyją Wołyniem czy bandami UPA w Bieszczadach, nie brakuje. To życie na koszt resentymentów osób, których rodziny doznały krzywd – mówi Mirosław Hajder. – Niestety, w moim przekonaniu takich osób będzie coraz więcej. Do tego mamy bardzo roszczeniowe społeczeństwo. Ludzie pytają: „Dlaczego Ukraincom rząd tyle daje?”. Cała sztuka dezinformacji polega na tym, że powinna być stopniowana niczym napięcie w filmach Alfreda Hitchcocka. Rosjanie są w tym niedoścignionymi mistrzami – przekonuje.

Zdaniem dr Hajdera jest tylko jeden sposób, aby przeciwdziałać fake newsom. – Kształcić, kształcić i jeszcze raz kształcić, zachęcać ludzi do czytania oraz aktywności intelektualnej – radzi ekspert. Niestety edukacja pozostawia dziś wiele do życzenia. – Jest niedofinansowana, programy przeladowane, pojęcie patriotyzmu jest pojęciem w XIX-wiecznym rozumieniu. To wszystko daje taki obraz, że jedynym sposobem walki byłoby wykształcenie społeczeństwa – mówi. ●

**Wioletta Kruk**